



Sygn. akt II CSK 790/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa S. B. i S. M.
przeciwko K. P.
o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,
po rozpoznaniu na rozprawie
w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej powoda S. B.
oraz skargi kasacyjnej powoda S. M.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

1) oddala skargi kasacyjne;

2) przyznaje adwokatowi M. R. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł wraz z podatkiem od towarów i usług we właściwej stawce oraz kwotę 115,78 (sto piętnaście 78/100) zł, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi S. B. w postępowaniu kasacyjnym;

3) przyznaje adwokatowi J. C. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł wraz z podatkiem od towarów i usług we właściwej stawce, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi S. M. w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powodowie S. B. i S. M. wniesli o pozbawienie wykonalności w całości w stosunku do każdego z nich tytułu wykonawczego - prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 12 czerwca 2014 r., X GC (...), któremu Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z 21 września 2015 r. nadał klauzulę wykonalności przeciwko każdemu z powodów jako współnikowi Firmy I. spółki jawnej z siedzibą w K.

Pozwany K. P. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 1 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo. Sąd Okręgowy ustalił, że wyrokiem z 12 czerwca 2014 r., X GC (...) Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od Firmy I. spółki jawnej z siedzibą w K. na rzecz K. P. kwotę 725.784,20 zł z odsetkami ustawowymi od 21 stycznia 2012 r. Wierzyciel wszczął postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce, które zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Postanowieniem z 21 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Ł. nadał prawomocnemu wyrokowi Sądu Okręgowego w Ł. z 12 czerwca 2014 r., X GC (...), klauzulę wykonalności przeciwko obu powodom, jako współnikom spółki jawnej, której dotyczy tytuł egzekucyjny. Na podstawie tych tytułów wykonawczych pozwany wszczął przeciwko powodom postępowanie egzekucyjne.

W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie jako subsydiarnie odpowiedzialni za zobowiązanie stwierdzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z 12 czerwca 2014 r., mogą wobec wierzyciela podnosić te zarzuty, do których ma prawo dłużnik osobisty. Mogliby zatem podnosić w stosunku do wierzyciela zarzut przedawnienia, gdyby zarzut ten przysługiwał samej spółce, wspólnie z którą są dłużnikami powoda. Bezspornie jednak wierzytelność pozwanego w stosunku do spółki nie uległa

przedawnieniu, gdyż bieg terminu przedawnienia przerwało wszczęte przeciwko niej postępowanie egzekucyjne.

Wyrokiem z 16 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelacje powodów od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i ocenę prawną sprawy przedstawioną przez ten Sąd. Zakwestionował natomiast tezę skarżących, że skoro ich współodpowiedzialność za długi spółki jawnej jest solidarna, to zobowiązania tej spółki wobec pozwanego były jednocześnie ich własnymi zobowiązaniami, a wierzytelność pozwanego w stosunku do nich stała się wymagalna w tym samym czasie co wierzytelność pozwanego w stosunku do spółki, i uległa przedawnieniu, niezależnie od tego, że - ze względu na podjęcie przez pozwanego czynności przerywających bieg terminu przedawnienia - nie jest przedawniona wierzytelność pozwanego w stosunku do spółki.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że powodowie nie byli stronami umowy, z której pozwany wywodził roszczenia przeciwko spółce jawnej. Zobowiązania wynikające z tej umowy są zobowiązaniami spółki, a jej odpowiedzialność jest jedynie uzupełniona odpowiedzialnością wspólników jako osób trzecich. Powodowie, jako wspólnicy spółki jawnej, odpowiadają za jej zobowiązania na podstawie art. 22 § 2 k.s.h., przy czym jest to odpowiedzialność za dług cudzy.

Wspólnikom spółki jawnej przysługują zarzuty osobiste wobec wierzyciela (art. 375 § 1 k.c. w związku z art. 22 § 2 i art. 2 k.s.h.). Zarzuty wynikające ze stosunku podstawowego łączącego spółkę jawną z wierzycielem nie są zarzutami osobistymi wspólnika; są to zarzuty przysługujące spółce, na które wspólnik może się powołać tylko na mocy art. 35 § 1 k.s.h. Powodowie nie mogli zatem skutecznie powołać się na własny zarzut przedawnienia roszczenia pozwanego wynikającego z umowy zawartej przez niego ze spółką jawną, której nie byli stroną. Zarzut ten przysługiwał spółce, ale w stosunku do niej bieg przedawnienia został bezspornie przerwany (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) i nie upłynął. Art. 35 § 1 k.s.h., jako szczególny, wyłącza w odniesieniu do zarzutu przedawnienia zastosowanie art. 372 k.c. na rzecz wspólnika spółki jawnej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w uzasadnieniu wyroku z 30 kwietnia 2015 r., II CSK 349/14 (nie publ.), zgodnie z którym termin przedawnienia roszczenia wierzyciela w stosunku do współników odpowiadających solidarnie ze spółką za jej zobowiązania rozpoczyna bieg w tym dniu, w którym rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczenia przeciwko spółce. Ze szczególnego charakteru odpowiedzialności współników spółki jawnej wynika bowiem, że dochodzenie od nich zaspokojenia przez wierzyciela spółki było możliwe dopiero po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji wobec tej spółki i dopiero od tego momentu - stosownie do art. 120 k.c. - możliwe byłoby liczenie terminu przedawnienia roszczenia przeciwko współnikom.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego z 16 maja 2018 r. każdy w części oddalającej jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego, i zarzucili, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj. - art. 35 § 1 k.s.h. w zw. z art. 372 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że art. 35 § 1 k.s.h. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 372 k.c. (*lex generalis*), chociaż ich zakresy regulacji się nie pokrywają i nie może pomiędzy nimi zachodzić sprzeczność wymagająca usunięcia w drodze zastosowania reguły kolizyjnej *lex specialis derogat legi generali*; - art. 375 k.p.c. w zw. z art. 22 § 2 i art. 2 k.s.h. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zarzut przedawnienia roszczenia wierzyciela w stosunku do współnika spółki jawnej nie stanowi zarzutu osobistego dłużnika, gdyż nie był on stroną umowy zawieranej przez spółkę z wierzycielem; - art. 31 § 1 k.s.h. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 375 k.s.h. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że subsydiarność odpowiedzialności współników spółki jawnej za zobowiązania spółki oznacza możliwość powoływania się przez nich wyłącznie na zarzuty, które przysługują samej spółce; - art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 2 k.s.h. w zw. z art. 372 k.c. w zw. z art. 118 *in fine* k.c. przez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy przerwanie biegu przedawnienia roszczenia pozwanego przeciwko spółce jawnej nie wywierało skutku względem powodów.

Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie o istocie sprawy przez zmianę zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego

i uwzględnienie powództwa, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na temat charakteru odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zobowiązania zaciągnięte przez samą spółkę lub powstałe w związku z innymi zdarzeniami dotyczącymi spółki, momentu, w którym ta odpowiedzialność się uaktualnia oraz zasad jej dochodzenia, Sąd Najwyższy wypowiedział się szczegółowo w uchwale z 28 lutego 2013 r., III CZP 108/12 (OSNC 2013, nr 9, poz. 107).

Podstawą przypisania wspólnikowi spółki jawnej odpowiedzialności za jej zobowiązania są art. 22 § 2 i art. 31 k.s.h., a w odniesieniu do zaległości podatkowych - art. 115 § 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 900). Jest to odpowiedzialność osobista, nieograniczona, solidarna ze spółką i z pozostałymi wspólnikami. Skoro ustawa (art. 22 § 2 k.s.h.) czyni wspólnika odpowiedzialnym za dług spółki solidarnie ze spółką i pozostałymi wspólnikami, to wspólnik jest zarazem dłużnikiem wierzyciela spółki z tytułu długu, za który odpowiada. Systemowi prawnemu znane są sytuacje, w których długowi nie towarzyszy odpowiedzialność, ale nie są znane przypadki odpowiedzialności bez długu. Dług spółki i wspólnika wynika wprawdzie z innego źródła (w przypadku spółki - umowa, czyn niedozwolony, bezpodstawne wzbogacenie lub jeszcze inne zdarzenie, z którym ustawa wiąże określone następstwa, a w przypadku wspólnika - ustawa, która czyni go współodpowiedzialnym za dług spółki z któregoś z powyższych źródeł), ale zmierza do zaspokojenia w istocie tego samego interesu wierzyciela i tej samej - co do przedmiotu świadczenia - wierzytelności.

Reżim właściwy dla zobowiązań solidarnych, a ustalony w przepisach kodeksu cywilnego, można stosować do relacji między spółką jawną i jej wspólnikami, jeżeli nic innego nie wynika z przepisów szczególnych, a za takie trzeba uznać - w zakresie nimi unormowanym - art. 31 i 35 k.s.h.

Solidarna odpowiedzialność wspólników spółki jawnej i samej spółki za tę samą wierzytelność nie może być wyłączona ani ograniczona ze skutkiem wobec wierzycieli. Z istoty solidarności wynika, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od spółki jawnej i jej wspólników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregoś z dłużników zwalnia pozostałych. Uczynienie wspólników spółki jawnej odpowiedzialnymi solidarnie ze spółką i pomiędzy sobą za jej dług ma swoje konsekwencje procesowe. Wiąże się bowiem z materialnym charakterem współuczestnictwa między pozwanymi w sporze o wierzytelność, której dotyczy. Nie uzasadnia jednak ani współuczestnictwa koniecznego, ani jednolitego po stronie pozwanej. Sprawa o świadczenie, za które dłużnicy odpowiadają solidarnie nie musi się zatem toczyć z udziałem ich wszystkich, a wyrok nie musi dotyczyć ich niepodzielnie.

Dłużnik solidarny, przeciwko któremu wierzyciel dochodzi roszczenia, nie może kwestionować skierowania powództwa właśnie przeciwko niemu, żądając dopozwania pozostałych dłużników. Gdy powód - wierzyciel pozywa tylko jednego ze współdłużników solidarnych, nie ma mechanizmów procesowych, które pozwalałyby na dopozwanie, wbrew jego woli, także pozostałych dłużników. Racje dłużników dotyczące charakteru zobowiązania i wzajemnych relacji między nimi nie mogą zwolnić żadnego z nich z odpowiedzialności względem wierzyciela. Dłużnikowi nie służy też beneficium divisionis, dzięki któremu mógłby domagać się ograniczenia należności zasądzonej wyrokiem do przypadającej na niego części długu. Solidarność bierna istnieje w interesie wierzyciela, nie może więc on być zmuszony do prowadzenia sprawy przeciwko wszystkim dłużnikom, jeżeli jest to sprzeczne z jego interesem, a zwłaszcza jeśli powoduje zbędną zwłokę postępowania. W konsekwencji żaden z pozwanych dłużników nie jest uprawniony do tego, by kwestionować oddalenie powództwa w stosunku do pozostałych dłużników, cofnięcie wobec nich pozwu i umorzenie postępowania.

Jeśli ustawa czyni pewne podmioty solidarnie odpowiedzialnymi za zobowiązanie, to ich odpowiedzialność powstaje już z chwilą powstania zobowiązania. Z odwołaniem się do tej zasady, w wyroku z 7 stycznia 2009 r., II CSK 411/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedzialność wspólników

spółki jawnej powstaje z chwilą powstania zobowiązania spółki. To stwierdzenie znajduje umocowanie także w art. 31 § 2 k.s.h., w którym ustawodawca postanowił, że subsydiarny charakter odpowiedzialności wspólników spółki cywilnej nie stoi na przeszkodzie do podjęcia działań stwierdzających jej istnienie, a takim działaniem jest wytoczenie powództwa przeciwko wspólnikowi o świadczenie należne wierzycielowi.

W art. 31 § 1 k.s.h., stanowiącym *lex specialis* w stosunku do art. 33¹ § 2 k.c., ustawodawca nadał subsydiarny charakter solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za jej zobowiązania wobec wierzycieli spółki. Oznacza to, że wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku osobistego wspólnika dopiero wtedy, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Działanie powyższych zasad charakteryzujących odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki jawnej nadaje jej charakter gwarancyjny. W postanowieniu z 16 czerwca 2010 r., I CSK 453/09 (nie publ.), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że subsydiarność odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki wiąże się z wyznaczeniem chwili, od której wierzyciel spółki może realizować uprawnienia wynikające z zastrzeżonej na jego korzyść solidarności dłużników. Subsydiarność rzutuje zatem nie na istnienie obowiązku spełnienia świadczenia przez wspólników, lecz na kolejność, w jakiej wierzyciel powinien się zaspokoić z poszczególnych mas majątkowych.

Z art. 31 § 2 k.s.h. należy wyprowadzić wniosek, że wierzyciel spółki jawnej nie może wprowadzić wszczęć egzekucji z majątku wspólnika tej spółki do chwili stwierdzenia bezskuteczności egzekucji jego wierzytelności z majątku samej spółki, ale z solidarnego charakteru odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej za zobowiązania spółki wynika uprawnienie do pozwania go w każdym czasie o świadczenie należne wierzycielowi w związku z tym zobowiązaniem. Subsydiarność odpowiedzialności - w świetle art. 31 § 2 k.s.h. - nie stoi na przeszkodzie samemu dochodzeniu roszczenia przeciwko wspólnikowi spółki, wymaga ona jednak przyjęcia, że tytuł egzekucyjny powstały w sprawie z powództwa wierzyciela spółki przeciwko jej wspólnikowi o zasądzenie świadczenia wynikającego z zobowiązania spółki nie może być zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu wspólnikowi spółki dopóty,

dopóki egzekucja zobowiązania przeciwko samej spółce może być skuteczna. Prowadzenie postępowania rozpoznawczego o zasądzenie świadczenia przeciwko wspólnikowi spółki jawnej zanim jeszcze wierzyciel uzyska tytuł wykonawczy przeciwko spółce i podejmie próbę zaspokojenia wierzytelności z jej majątku wymaga, by ten szczególny rodzaj ograniczenia odpowiedzialności za zasądzone świadczenie, który ma źródło w art. 31 § 1 k.s.h., został zastrzeżony na rzecz pozwanego wspólnika już w samym tytule egzekucyjnym - choćby przez uzależnienie dopuszczalności egzekucji obowiązku od zdarzenia, które powinien udowodnić wierzyciel (art. 786 § 1 k.p.c.) - gdyż w przeciwnym razie wniosek wierzyciela o nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko pozwanemu wspólnikowi klauzuli wykonalności upoważniającej do prowadzenia przeciwko niemu egzekucji złożony natychmiast po powstaniu tytułu egzekucyjnego podlegałby uwzględnieniu bez żadnych zastrzeżeń.

Subsydiarny charakter odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki sprawia jednak, że wierzyciele zwykle dochodzą tej odpowiedzialności - tak jak to miało miejsce w relacjach między stronami niniejszego procesu - po zakończeniu sprawy, w której rozstrzygnięta zostaje kwestia istnienia i wysokości zobowiązania samej spółki oraz ewentualnie po przeprowadzeniu egzekucji tego zobowiązania z majątku spółki.

W prawie handlowym zasadą jest, że proces przeciwko spółce nie jest zarazem procesem przeciwko wspólnikowi, a wyrok wydany przeciwko niej nie stanowi tytułu wykonawczego przeciwko wspólnikom. Ustawą z 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804) do kodeksu postępowania cywilnego dodany został jednak art. 778¹ k.p.c., pozwalający na nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce jawnej klauzuli wykonalności także przeciwko jej wspólnikom, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna. Artykuł 778¹ k.p.c. jest podstawą przypisania wyrokowi wydanemu przeciwko spółce jawnej w sprawie wszczętej przez jej wierzyciela rozszerzonej prawomocności, obejmującej wspólników tej spółki. Rozszerzona prawomocność stanowi niewątpliwie istotne odstępstwo od przytoczonej zasady rządzącej odpowiedzialnością dłużników

solidarnych. W braku odpowiedniego przepisu szczególnego w stosunku do art. 366 k.p.c., z rozszerzonej prawomocności nie korzysta natomiast wyrok, który zostałby wydany w sprawie z powództwa wierzyciela spółki jawnej przeciwko jej wspólnikowi lub wspólnikom.

W pewnych warunkach subsydiarny charakter solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za jej zobowiązania nie stanie jednak na przeszkodzie zażądaniu spełnienia świadczenia bezpośrednio od wspólników i prowadzeniu egzekucji z ich majątków, z pominięciem procesu o zasądzenie świadczenia i egzekucji zobowiązania przeciwko samej spółce. Jest tak wtedy, gdy przed zaspokojeniem wierzyciela spółka jawna przestanie istnieć (likwidacja) albo gdy przeprowadzenie postępowania o zasądzenie świadczenia przeciwko spółce nie będzie dopuszczalne (ogłoszenie upadłości likwidacyjnej), a sytuacja finansowa spółki uzasadni tezę, że zaspokojenie wierzyciela z jej majątku będzie niemożliwe. Wierzyciel spółki może wówczas zażądać zaspokojenia swojej wierzytelności bezpośrednio przez wszystkich lub dowolnie wybranych wspólników spółki, bez uprzedniego pozywania samej spółki o zasądzenie świadczenia. Takiego przypadku dotyczyła uchwała Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2004 r., III CZP 41/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 129).

Z art. 31 § 1 k.s.h. wynika, że przymusowa realizacja odpowiedzialności wspólnika spółki jawnej za zobowiązania, za które odpowiada on solidarnie ze spółką i innymi wspólnikami może być przez wierzyciela realizowana nie wcześniej niż z momentem powstania stanu wskazującego na niemożliwość zaspokojenia zobowiązania z majątku spółki, a zatem na bezskuteczność faktycznie prowadzonej lub tylko planowanej egzekucji przeciwko spółce. Dopiero wówczas wierzyciel, który uzyskał tytuł egzekucyjny przeciwko wspólnikowi albo przeciwko spółce, może domagać się nadania mu klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi, a wierzyciel, który takiego tytułu jeszcze nie uzyskał - wystąpić o świadczenie przeciwko wspólnikowi, nawet z pominięciem jego dochodzenia od spółki.

Zasadą jest, że roszczenia majątkowe podlegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Skoro ustawodawca nie przewidział stosownego wyjątku, to przedawnieniu

podlega także roszczenie majątkowe wierzyciela o zaspokojenie zobowiązania, za które spółka jawna i jej wspólnicy odpowiadają wobec niego solidarnie.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się co do zasady od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Termin wymagalności roszczenia wierzyciela spółki jawnej w stosunku do tej spółki musi być oznaczony z uwzględnieniem źródła, z którego wynika wierzytelność i będące jej korelatem zobowiązanie. Skoro wspólnik spółki jawnej odpowiada wobec wierzyciela za to samo zobowiązanie, tyle że na innej podstawie niż spółka (z ustawy), to termin wymagalności roszczenia wierzyciela skierowanego przeciwko wspólnikowi nie może być wcześniejszy niż termin wymagalności roszczenia przeciwko samej spółce. Przyzwolenie ustawodawcy na dochodzenie tego roszczenia przeciwko wspólnikowi w celu stwierdzenia jego odpowiedzialności wobec wierzyciela - niezależnie od jej subsydiarnego charakteru (art. 31 § 2 k.s.h.) - jest argumentem przemawiającym za poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z 30 kwietnia 2015 r., II CSK 349/14, że roszczenie wierzyciela w stosunku do wspólników spółki jawnej dotyczące zobowiązania, za które odpowiadają oni solidarnie ze spółką staje się wymagalne w tym samym terminie, co roszczenie o wykonanie tego zobowiązania skierowane przeciwko samej spółce. Gdyby to stanowisko odrzucić, to należałoby przyjąć, że ustawodawca w art. 31 § 2 k.s.h. upoważnił wierzyciela wspólników spółki jawnej do dochodzenia przeciwko nim niewymagalnych zobowiązań. Za chwilę, w której te zobowiązania stają się wymagalne należałoby wówczas uznać moment, z którym możliwe staje się zaspokojenie wierzyciela z majątku wspólników, a zatem ten, gdy powstaje stan niezdolności do zaspokojenia zobowiązania przez spółkę.

Odpowiedź na pytanie o bieg terminu przedawnienia roszczenia wierzyciela skierowanego przeciwko wspólnikom spółki jawnej o zaspokojenie zobowiązania, za które odpowiadają oni solidarnie ze spółką, musi uwzględniać aspekt subsydiarnego charakteru ich odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jak o tym stanowi art. 31 § 1 k.s.h. Ta cecha odpowiedzialności wspólników sprawia, że przez czas, gdy możliwe jest zaspokojenie wierzyciela z majątku spółki jawnej, wierzyciel nie może oczekiwać od wspólników zaspokojenia zobowiązania. Ta możliwość

powstaje dopiero wtedy, gdy powstanie stan wskazujący na bezskuteczność egzekucji konkretnego zobowiązania z majątku spółki. Jak powiedziano wyżej, zanim taki stan nie nastąpi, wierzyciel nie może też przymusowo realizować odpowiedzialności wspólników i wszcząć egzekucji z ich majątków, choćby dysponował wydanym już wcześniej orzeczeniem potwierdzającym ich odpowiedzialność za zobowiązanie.

Jeżeli momentu, w którym powstaje stan wskazujący na bezskuteczność egzekucji zobowiązania z majątku spółki, nie wiąże się z powstaniem wymagalności zobowiązania wspólników spółki jawnej wobec wierzyciela, lecz wymagalność tę określa się na tę samą chwilę, w której staje się wymagalne zobowiązanie samej spółki wobec jej wierzyciela, to - w kontekście przepisów o przedawnieniu roszczeń - nie można jednak pominąć okoliczności, że zobowiązanie wspólników spółki do zaspokojenia wierzyciela spółki nie może być zrealizowane do czasu, aż egzekucja przeciwko spółce nie stanie się bezskuteczna w znaczeniu przytoczonym wyżej. Do tego momentu istnieje sytuacja zbliżona do unormowanych w art. 121 k.c., w których bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się a rozpoczęty ulega zawieszeniu. Termin ten biegnie bowiem dopiero od chwili, gdy wierzyciel zyskuje możliwość przymusowego zaspokojenia się z majątku wspólników wobec stanu bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce.

Gdyby odrzucić to stanowisko i przyjąć że termin przedawnienia roszczenia wierzyciela w stosunku do wspólników odpowiadających solidarnie ze spółką za jej zobowiązania rozpoczyna bieg w tym dniu, w którym rozpoczyna bieg termin przedawnienia roszczenia przeciwko spółce i biegnie bez jakichkolwiek przerw, równoległe do terminu przedawnienia zobowiązania przeciwko samej spółce, to mogłoby się okazać, że roszczenia przeciwko wspólnikom przedawni się zanim jeszcze powstaną warunki do jego przymusowego zaspokojenia z ich majątku po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji przeciwko samej spółce. Tego rodzaju wniosków nie sposób jest zaakceptować. Skoro przesłanki przymusowego zaspokojenia z majątku wspólnika spółki jawnej zobowiązania, za które odpowiada on wobec wierzyciela solidarnie ze spółką, powstają dopiero wtedy, gdy spółka znajdzie się w stanie uniemożliwiającym jego zaspokojenie (bezskuteczność egzekucji), to należy przyjąć, że z tym - wymagającym ustalenia ad casu - stanem

należy łączyć początek biegu terminu przedawnienia odpowiedzialności wspólników za zobowiązanie. Z ich majątków zobowiązanie ma być zaspokojone o tyle, o ile nie jest możliwe jego zaspokojenie z majątku spółki i dopiero wtedy, gdy taki stan nastąpi.

W niniejszej sprawie bezspornie wierzytelność pozwanego przeciwko spółce stała się wymagalna 20 stycznia 2012 r., a 30 maja 2012 r. pozwany wystąpił o zasądzenie świadczenia od spółki, 12 czerwca 2014 r. uzyskał tytuł egzekucyjny przeciwko spółce, a po zweryfikowaniu jej sytuacji majątkowej i stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji zobowiązania z jej majątku, 21 września 2015 r. wystąpił o zasądzenie świadczenia od wspólników. Kolejne czynności zmierzające do zaspokojenia wierzytelności pozwany podejmował sukcesywnie i racjonalnie. Termin przedawnienia roszczenia przysługującego pozwanemu w stosunku do powodów rozpoczął bieg w momencie, gdy powstał stan bezskuteczności egzekucji zobowiązania w stosunku do spółki. Powodowie nie twierdzili, żeby pozwany powziął wiedzę o tym, że egzekucja jego wierzytelności przeciwko spółce nie będzie skuteczna wcześniej niż z momentem ustalenia w postępowaniu egzekucyjnym, że spółka nie ma dostatecznego majątku na zaspokojenie zobowiązań. Niezwłocznie też podjął przeciwko powodom czynności zmierzające do zaspokojenia wierzytelności.

Zarzut przedawnienia zobowiązania jest zarzutem, którego uwzględnienie może spowodować unicestwienie odpowiedzialności za dług. Może z niego skorzystać każdy dłużnik w odniesieniu do zobowiązania, za które odpowiada.

Problem zarzutów, z których może korzystać pozwany dłużnik solidarny reguluje art. 375 § 1 k.c. wskazujący na zarzuty przysługujące dłużnikowi względem wierzyciela osobiście (zarzuty osobiste), oraz zarzuty, które ze względu na sposób powstania lub treść zobowiązania są wspólne wszystkim dłużnikom (zarzuty wspólne). Dłużnikowi solidarnemu w sporze z wierzycielem służą te wszystkie zarzuty, które może powołać osobiście, oraz te, które mógłby powołać każdy ze współdłużników, z wyjątkiem przysługujących im zarzutów osobistych. Trafnie powodowie zarzucają, że przymiot „osobistości” zarzutu jest wyznaczony wyłącznie przez podmiot, któremu przysługuje konkretny zarzut w stosunku do kierowanego

wobec niego roszczenia, a nie przez źródło powstania zobowiązania, którym może być zarówno umowa, jak i ustawa. Zastosowanie art. 375 § 1 k.c. w odniesieniu do odpowiadających solidarnie spółki jawnej i jej wspólników za zobowiązania spółki oznacza tyle, że każdy z tych dłużników może podnosić wobec wierzyciela zarzuty przysługujące mu osobiście i zarzuty przysługujące wszystkim wspólnie, ale nie może podnosić tych zarzutów, które przysługują osobiście tylko poszczególnym innym dłużnikom.

W art. 35 k.s.h. ustawodawca dał wyraz założeniu, że zarzutami wspólnymi spółki jawnej i jej wszystkich wspólników odpowiadających za zobowiązanie solidarnie są zarzuty, które przysługują wobec wierzyciela samej spółce. W zgodzie z tym przepisem, w wyroku z 9 lipca 2008 r., V CSK 72/08 (nie publ.) Sąd Najwyższy przyjął, że przedawnienie zobowiązania spółki w stosunku do wierzyciela jest skuteczne także na rzecz wspólników spółki. W przepisie tym nie można jednak upatrywać podstawy wyłączającej możliwość podnoszenia przez wspólnika spółki jawnej zarzutów przysługujących mu wobec wierzyciela osobiście. Takim zarzutem jest zarzut przedawnienia jego odpowiedzialności za zobowiązanie, przy przyjęciu, że termin przedawnienia liczony będzie od momentu, gdy wierzyciel mógł realizować odpowiedzialność za zobowiązanie w stosunku do wspólnika, a zatem od momentu, gdy powstał stan wskazujący na bezskuteczność egzekucji zobowiązania w stosunku do samej spółki. Skoro w okolicznościach sprawy termin ten nie minął, to Sąd Najwyższy uznał, że mimo częściowo błędnego uzasadnienia, zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, i - na podstawie art. 398¹⁴ - orzekł, jak w pkt 1.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikom reprezentującym powodów z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, Sąd Najwyższy orzekł, stosownie do § 2, § 4 ust. 1, § 8 pkt 6, § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 18). Sąd Najwyższy nie znalazł jednak podstaw do dalszego (wnioskowanego) podwyższenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika adwokata M. R. za pomoc prawną świadczoną z urzędu powodowi S. B., motywowanego

skomplikowanym charakterem sprawy, gdyż takie podwyższenie przewiduje taryfa adwokacka w związku z rozpoznaniem sprawy na rozprawie.

aj